N^er 147. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
28	6	27" 3,''' 413	+ 11, 8	5,''' 24	Południowy słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	3, 102	+ 17, 4	4 50	ZPł. Zachodni średni	Chmurno	
	10	3, 632	+ 12, 0	4. 77	Pł. Zachodni słaby	Chmury	
29	6	4, 290	+ 10, 3	3. 22	Pł. Zachod i mocny	Pochmurno	Mgła
	2	4, 619	12, 7	3, 31	ZPł. Zachodni średni	,,	
	10	4. 924	+ 11, 0	4 00	Pł. Zachodni słaby	,,	
30	6	4, 982	+ 9, 7	3, 15	ZPł. Zachodni ,,	Pochmurno	
	2	5, 08[illegible]	+ 14, 0	2, 96	,, średni	,,	
	10	5, 299	+ 8, 6	3, 80	,, słaby	Pogoda z chmurami	

Wiadomosci krajowe.

KRAKOW.

Senat Rządzący powołał d. 28 Czerwca 1844 r. P. de Csala I. kapitana milicyi tutejszej, do zastępczego sprawowania obowiązków kommendanta tejże milicyi, w miejsce P. de Holfeld, od rzeczonych obowiązków na własne żądanie uwolnionego.

Po wczorajszej pogodzie, — znowu dziś o 5téj z rana ulewna burza z piorunami przebudziła ze snu wielu naszych cyberyanów, a co gorsza że po niéj deszcz rzęsisty i zimny przez całe pięć godzin nieustawał; — i obawiać się potrzeba iżby za nadto nie był hojny i z kilka dni nas niewynudził. Jeszcze dziś można mu będzie darować, bo nam się obiecuje śliczny wieczór muzykalny w teatrze. Znamienity wirtuoz na skrzypcach P. Serwaczyński ze Lwowa, i pani Teressa Sessi Sochocka śpiewaczka opery niemieckiéj i włoskiéj z panem Sochockim jéj mężem tenorystą, dają dziś w teatrze Koncert instrumentalny i wokalno-dramatyczny, *(w kostiumach)*. — Zetknienie się naraz pięknych talentów muzykalnych, w epoce zamknięcia chwilowego teatru polskiego, rokuje nam przyjemną niespodziankę.

Artyści nasi dramatyczni w Poznaniu, coraz lepszego doznają powodzenia, nadeszła bowiem chwila najliczniejszego zjazdu na kontrakty. — Rej z Nagłowic dany dnia 24 czerwca zgromadził liczną publiczność i dobrze został przyjęty, równie jak mistrzowska krotochwila hr. Fredra: Nikt mnie nie zna. Dramat wojskowy Napoleon w Hiszpanii, na drugiém przedstawieniu znalazł recenzenta, który się z niem troche źle obszedł, — lubo pióro zdradza w nim bardzo słabego znawcę. Dramat ten ma liczne wady, — ale ma większość ładnych sytuacyi, rozdanie trafne ról, może mu kiedyś daleko lepsze dać powodzenie, a osobliwie pod względem kobiet.—

DALSZY CIĄG ARTYKUŁU O STANIE KRAJU.

»Zwrócił szczególną swą uwagę rząd krajowy na szkoły początkowe, a wchodząc w ducha uchwały ostatniego zgromadzenia reprezentantów, uposażył lepiéj ich nauczycieli. Pragnąc zaś zachować sprawiedliwy wzgląd w przywiedzeniu do skutku zamiaru, aby we wszystkich przyjętych zakresach, szkoły zaprowadzone były, przedewszystkiem usiłuje uporządkować szkoły w miejscach, w których są kościoły, a następnie w dobrach narodowych. Tą drogą postępując, rzecz do tego stopnia doprowadzoną została, iż znajduje się szkół początkowych miejskich 7, a w okręgu z zamierzonych 71, dotad jest 49, a mianowicie: szkół w domach zbudowanych na piętro 8, w domach murowanych bezpiętrowych 9, w domach drewnianych 15, w domach powiększéj części najętych 17. Są jednak przedsięwzięte przygotowawcze kroki pod względem budowy kilku nowych szkół w dobrach prywatną własnością będących. W mieście Krakowie, parafia kościoła P. Maryi, częścią z funduszów właści-

wych, częścią ze składek parafian, nabyła dom odpowiedni na szkołę początkową, która stósownie wyrestaurowana, dziś dogodny lokal stanowi.

»W skutek nowych rozporządzeń a między temi przepisów znaglających rodziców po wsiach do posyłania swych dzieci do szkół, liczba uczących się coraz więcéj się pomnaża i tak w Krakowie w roku $18\frac{37}{38}$ w siedmiu początkowych szkołach było chłopców 322, w r. 1843 w tyluż szkołach chłopców 440; w okręgu w roku $18\frac{37}{38}$ w 48 szkołach wiejskich chłopców i dziewcząt 2,084; w roku 1843 w 42 szkołach mezkich chłopców 1717, a w 15 żeńskich dziewcząt 1345, nadto starozakonnych chłopców 5, dziewcząt 4, razem uczących się po wsiach 3,071. W mieście Krakowie w 6ciu szkołach klasztornych żeńskich w r. $18\frac{37}{38}$ uczennic 206, w roku $18\frac{42}{43}$ uczennic 427. W roku $18\frac{37}{38}$ w 22 pensyach płci żeńskiéj uczennic 250, a w r. $18\frac{42}{43}$ w 11 takichże pensyach uczennic 228.

»W szkole starozakonnych przemysłowo-handlowéj w Kazimierzu w r. $18\frac{37}{38}$ było uczniów i uczennic 167, w r. $18\frac{42}{43}$ 184. W szkole wydziałowéj chrześciańskiéj w Chrzanowie w r. $18\frac{37}{38}$ uczniów 39, w roku $18\frac{42}{43}$ 35, nakoniec w szkole początkowéj starozakonnych tamże w r. $18\frac{37}{38}$ 153, w r. $18\frac{42}{43}$ 190.

»Co do stanu oświecenia pod względem wydawanych dzieł, drukarń i księgarń, wydano w upłynionéj od r. 1837 epoce, w Krakowie dzieł ściśle naukowych, a niektóre kilkotomowe 32, dzieł i pism pomniejszych 56, rozpraw naukowych 40. Znajduje się w Krakowie obecnie księgarń 5, drukarń 4, prass litograficznych 2, czytelń 5.

»Według spisów ludność W. M. Krakowa z Okręgiem wynosiła:

w roku $18\frac{18}{19}$,	chrześcian . . .	92,884.
	starozakonnych . .	8,522.
	Razem . .	101,306.
w roku $18\frac{36}{37}$ w mieście Krakowie:	chrześcian . .	25,574.
	starozakonnych	11,453.
w okręgu	chrześcian . .	91,515.
	starozakonnych	2,920.
	Razem . .	131,462.
Zaś w roku 1843 w mieście Krakowie:	chrześcian . .	29,910.
	(*) starozakonnych	13,080.
w okręgu	chrześcian . .	99,131.
	starozakonnych	3,666.
	Razem . .	145,787.

A zatem pomnożyła się w ogóle ludność od r. 1818 o 44,481, a od roku 1837 o 14,325 osób, w szczególe zaś ludność starozakonnych od r. 1818 o 8,224, a od r. 1837 o 2,373 osób.

W przywiedzionéj wyżéj ludności w r. 1843 znajdowało się

mężczyzn . . .	71,821,
kobiet	73,966,
małżeństw . . .	23,450,

w tymże roku urodziło się:
w mieście Krakowie

chłopców . . .	1,011,
dziewcząt . . .	902.
Razem . .	1,913,

a między temi starozakonnych 638, zaś z nieprawego łoża . . 410 dzieci

w okręgu chłopców .	2,315,
dziewcząt .	2,329,
Razem .	4,644,

między temi 263 dzieci z nieprawego łoża.—W mieście Krakowie po największéj części szczepienie ospy, zostawione jest troskliwości rodziców, dla tego przez urzędników zdrowia jedynie 375 dzieci zaszczepiono, gdy tymczasem w okręgu zaszczepiono ospę 4,168 dzieciom.

»W sześciu ubiegłych latach, nieobjawiła się żadna szczególna choroba, śmiertelność z małemi wyjątkami była prawie taż sama. W r. 1843, umarło w M. Krakowie

mężczyzn . .	836)	1,558
kobiet . . .	722)	
w okręgu mężczyzn . .	1,663)	3,191.
kobiet . . .	1,528)	
Razem .		4,749.

»W liczbie téj zmarło wieku od 80 do 90 lat osób 72, w wieku wyższym nad lat 90 osób 22.

»Nieżywo urodzonych dzieci w mieście Krakowie było 85, w okręgu 100, głuchoniemych w całym kraju było 142, niemych 112.

»W roku zeszłym domów mieszkalnych w całym kraju było 15,790, a między temi 1728 w Krakowie, a 14,062 w okręgu.«

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(*) *Zatem ogólna ludność miasta Krakowa wynosi: 42,990 dusz.* *P. R.*

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Berlin* 29 *Czerwca.* —

Gazeta wczorajsza zawiera ogłoszenie traktatu handlowego i żeglugi pomiędzy Prusami Portugalią zawartego w Berlinie na d. 20 lutego r. b.—

— *Paryż* 23 *Czerwca.* —

Podczas kiedy w Tulonie czynione są szybkie uzbrajania floty przeciw cesarzowi marokańskiemu, — Anglia wszelkie czyni usiłowania, aby tę sprawę zagodzić; — i prawie z pewnością sądzić można, że do téj wojny nie przyjdzie, i że wszystko skończy się na demonstracyach. —

Pod wpływem 30stopniowego upału, — umysły oppozycyi w izbie deputowanych, które jak wiadomo składają się z palnych żywiołów, zapaliły się nieco i odrzuciły projekt do prawa o kolei żelaznéj z Paryża do Lionu, — zatwierdziwszy poprzednio w tym samym duchu ta-

kiż projekt t. s. kolei żelaznéj do Bordeaux. Gra namiętności, dosyć nieparlamentarna.

— *Londyn* 22 *Czerwca.* —

Królowa, w uroczystem zebraniu się swéj tajnéj rady, taką pamiętną dała odpowiedź na Adress lorda majora Dublina, wstawiający się za O'Connelem, który położy zarazem tamę petycyi, w tymże celu do parlamentu podanéj za agitatorem:

»Dziękuję Wpanu za ponowione zapewnie»nie mnie o rzetelnéj przychylności ku mojéj »osobie i tronowi. Wiadome jest Wpanu mo»je niezłamane postanowienie, że prawa, któ»rych wykonanie poruczone jest sprawiedliwo»ści, w swéj mocy zachowane i szanowane być »muszą. Jeżeli w postępowaniu sądów zaszły »uchybienia, zostaje otwarta droga do rewizyi »processu, i wyższa Instancya appellacyjna, te »omyłki sprostuje. Wierne bowiem wy»konanie praw, uważam za najpew»niejszą ich rękojmię, i swobód moje»go ludu.«

Izba niższa odrzuceniem projektu do prawa tyczącego się bilu celnego o cukrze, zachwiała ministerstwo Peela. — Z tém wszystkiem ministerstwo to zostaje dla tego przy sterze rządu, — bo Anglia niema dziś nikogo, ktoby śmiał zasiąść krzesło tego wielkiego człowieka. Sama zawiść która zazwyczaj ludzi wyższéj sfery palcem odrazy wytyka, musi umilknąć, musi uznać swą niższość i upokorzyć swoją dumę przed ich obliczem.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 23 *Czerwca.* —

Wczoraj o 1 z południa w kościele paraf. ś. Krzyża odbył się obrzęd zaślubin W. Karola Wodzińskiego, dziedzica dóbr ziemskich; z brabianką Józefą Tyszkiewiczowną. Błogosławił JW. JX Dekert prałat archidyakon metrop. Warsz., w obec licznych krewnych i przyjaciół zacnéj pary. Pannę młodą do ślubu prowadzili: Brat rodzony nowożeńca z młodym xciem Sapiechą, od ołtarza po odbytym ślubie odprowadzali JO. xżę Paweł Sapiecha opiekun nowozaślubionéj, wraz z jéj wujem hrabią Felixem Czackim. - Pana młodego do ślubu prowadziły: hrabianka Marya Tyszkiewicz z hrabianką Eweliną Czacką, od ołtarza zaś JW. z hrabiów Tyszkiewiczów Wąsowiczowa i JO. xżna Michałowa Radziwiłłowa. Po obrzędzie był obiad na 80 osób u JOO. xiążąt Sapiechów, zacnych opiekonów nowozaślubionéj. W krótce po obiedzie, państwo młodzi wyjechali do dóbr pana młodego o mil 10 od Warszawy.

— *Sztokholm* 11 *Czerwca* —

Król Jmć i królewicz Następca powrócili wczoraj do stolicy z podróży swojéj do zachodnich prowincyj państwa. Zaraz po przybyciu króla odbyła się rada gabinetowa, na któréj król rozwiązał znowu rząd tymczasowy.

— *Saksonia.* —

Według ogłoszonego przez expedycyę gazet wykazu, okazuje się, że przy końcu roku 1843 w samym Lipsku wychodziło pism peryodycznych 77, liczba, która w roku 1832 niewynosiła jak 52 a w roku 1841 66. W Grimma, gdzie w roku 1832 wychodziło tylko jedno pismo peryodyczne, wychodzi teraz 11 pism. Przeciwnie w Dreznie wychodzi tylko 6. Policzywszy wychodzące w różnych prowincyonalnych miastach pisma, liczba wszystkich wychodzących w grudniu 1843 r. pism peryodycznych wynosi 153 to jest 74 więcéj niż w 1832.

— *Paryż* 13 *Czerwca.* —

Na początku dzisiejszego posiedzenia prezes izby deputowanych uznał stosownem przypomnieć izbie, co na tegorocznym zgromadzeniu, które już blisko pół roku trwa, dotąd zdziałanem zostało i co jeszcze do wykonania pozostaje, i dla tego cały stan prac izby aż do 8 czerwca kazał wydrukować i rozdać członkom izby.

Pan King, nowy poseł Stanów Ziednoczonych przy dworze tutejszym, miał wczoraj pierwszą konferencyą z p. Guizot, która bardzo długo trwała; jéj przedmiotem było przyłączenie Texasu do Stanów Zjednoczonych. Gdy Francya ma zamiar wysłać flotę do brzegów mexykańskich, aby poprzeć swe pretensye, ukazanie się jéj na tamecznych brzegach przeszkodziłoby prezydentowi Santana w jego zamiarach zbrojnego sprzeciwienia się przyłączeniu Texas. P. King ma przeto polecenie od swego rządu, aby Francya przyspieszyła wysłanie floty. W takim razie byłoby łatwem dla rządu Zjednoczonych Stanów, skończyć ten interes z Mexykiem w dyplomatyczny sposób.

Przy wybuchnięciu obecnie kroków nieprzyjacielskich między Francyą i Marokiem, powszechna uwaga zwrócona jest na Anglię, która bardzo zawistném okiem spogląda na nasze podboje w Afryce; nie chciała ona czy nie mogła im przeszkodzić, lubo rząd Karola X. dał jéj uroczyste zapewnienie, że Francya nie ma bynajmniéj zamiaru opanowania Algieru i zatrzymania choćby stopy ziemi w Afryce. Nie wiadomo, czy teraz Anglia uwierzy zapewnieniom Francyi.

— *Londyn* 14 *Czerwca.* —

Xiążę Henryk niderlandzki przybył dnia 11 do Devonport z dowodzoną przez siebie, a na morze Sródziemne przeznaczoną eskadrą o 3 fregatach i 1 szonerze; nazajutrz królewicz wysiadł na ląd.

Dotychczasowy ambasador w Petersburgu, lord Stuart de Rothesay, powrócił onegdaj do Anglii.

— *Madryt* 7 *Czerwca.* —

Były minister marynarki Portillo, przeciw któremu coraz nowe wznoszą się zażalenia, stał się niewidzialnym w Madrycie.

Stosunki z Marokiem w krótce wezmą nowy kierunek Przesłane przez rząd tutejszy ultimatum nie zostało przez cesarza marokańskiego przyjęte. Gdy w skutku tego z strony rządu hiszpańskiego zagrożono wojną, tutejszy poseł angielski chcąc temu przeszkodzić, za-

proponował rządowi hiszpańskiemu swe pośrednictwo, ale takowego jenerał Narvaez nie przyjął. Poczem poseł angielski wspólnie z posłem francuzkim przesłali do Tangeru notę, w której obadwaj w imieniu swych rządów ofiarują cesarzowi swe pośrednictwo, radząc mu powolność.

Dnia 28 z. m. gubernator Gibraltaru udał się do Tangeru i na wieczór powrócił. Przed Tangerem stała flotylla hiszpańska złożona z fregaty *Krystyna*, korwety *Wenus* o 24 działach, brygu *Manzanares*, pięciu mniejszych okrętów i jednego parostatku. W mieście panowała spokojność, a zbrojne hordy cofnęły się w głąb kraju.

Rozeszła się wieść, że jeden z licznych gońców biegających ciągle do Barcelony, powiózł dekret stanowiący rozwiązanie kortezów i zwołanie nowych izb na dzień który królowa oznaczy.

Królowa Izabella mianowała Don Fernanda Muñoz, mieszkającego w Paryżu, Grandem hiszpańskim z tytułem xcia Rianzares.

Z dobrego zapewniają źródła, że w Walencyi odbyły się żywe narady względem wewnętrznej polityki hiszpańskiej pomiędzy posłem francuzkim a prezesem ministrów, jenerałem Narvaez, przyczem dyplomat ten przekonał się znowu, że i ci hiszpanie, których zwykli liczyć do najumiarkowańszych, czuwają nad niepodległością kraju swego. Za przybyciem do Walencyi, posłowi francuzkiemu, któremu towarzyszy żona jego, ofiarowano ekwipaż, angielskiemu zaś, który podróż tę odbywał dyliżansem, nie. Gdy ostatni użalał się na to, otrzymał odpowiedź, że gdyby i on, tak jak hr. Bresson, był zażądał ekwipażu, takowy byłby mu udzielony.

— *Konstantynopol* 22 *Maja*. —

Według szczegółowych rapportów nadesłanych tu z widowni woiny w Albanii, Chaireddin Pasza odniósł d. 13 b. m. pierwsze zwycięstwo pod wsią Zagra, gdzie Albańczycy wystawiwszy do boju około 4000 ludzi, utracili z nych w zabitych 300, a w jeńcach 100 ludzi. Poczem tenże Pasza zajął m. Griczowę i powrócił do Monastyru. Drugie zwycięztwo odniósł Omer Pasza, który dowiedziawszy się o owym pomyślnym resultacie, nie czekając na rozkazy naczelnego wodza Reszyda Paszy, wyruszył z wojskiem swojem ku Uskup, dla dania pomocy temu miastu, niepokojonemu ciągle przez włóczących się Albańczyków. Pod Kaplamchan miał utarczkę z buntownikami, którzy mu chcieli stawić opór w przejściu przez rzekę, ale rospędziwszy ich, udał się w dalszy pochód. Blizko m. Chradża uderzył na główną siłę Albańczyków, liczących podobno 8,000 ludzi, a dowodzonych przez Derwisza Saru i Emina Czambaz. Po 2½ godzinnej walce, Omer Pasza pobił na głowę powstańców. Pomiędzy jeńcami znajduje się Derwisz Saru, pomiędzy poległemi Emin Czambaz, którego głowę na znak zwycięztwa posłano do Köprili i na publiczny widok wystawiono. Nazajutrz wkroczył Omer do Uskupu. Godną jest wspomnienia względność, z jaką wojsko rządowe obchodzi się z rannemi i jeńcami; słychać, że mają tu być przyprowadzeni.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 *Czerwca do dnia* 1 *Lipca.*

König Jan, Kawecka Matylda, Burian Anna, Schöffer Ernest, Korobiowski Wiktor, Paszkowski Józef, Kozuchowski Józef, Habrowski Jan, Mzlawski Tadeusz, Malawska Teressa, Kuczewski Teofil, Arkuszewski Józef, Wielowiejski Henryk ob., Bukowski Roman ob., Slaski Adam ob., Czaplicki Kazimierz ob., Czaplicki Ignacy ob., Knopf Franciszek ob., Łodzińska Ewa ob., Kosicki Baltazar, Teleżyński Józef ob., Bzowska Maria ob., Chronowski Józef ob., Wroblewski Stefan ob., Bruśnicki Jan ob., Pentkowski Antoni, Sobecki Michał, z Polski; -- Kostaky Anna, Nirotmorzow, Tomkowicz Apolinary ob., Philips Karol szambelan, z Galicyi; -- Hetschko Ewa, Lux Karolina, Berger August, Fuchs Beata, Galle Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Sachodolski Janusz były kapitan, Witkowski Tomasz, Francewicz Sydonia, Heuschober Michał, Słowikowski Alexander, Turnbeck Jenny, Murawiecz Nirotmorzow, do Polski; -- Bobrowska Olimpia hr., Spinetto, do Galicyi; -- Kostaky Anna, Fritsch Ludwika, Starczewska Anna, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanej zawiadomiają, iż od fantu korali nici 4 łutów 16 ważących, dnia 1 Lipca 1842 r. do N. 179 pod L. *M.* w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającej się o wykupno jego osoby, karika czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interes w tem mających, aby o wykupienie tego fantu najdalej do 1 Listopada roku bież. zgłosili się, gdyż w razie niezgłoszenia się, fant rzeczony, osobie zgłaszającej się po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków d. 28 Maja 1844 r.

Stachowicz K. B. P.

(3r.) X. Serafin *Piątkowski* P. B. P.

W dniu 4 Lipca r. b. z rana o godzinie 10 w rynku miasta Chrzanowa, w drodze exekucyi sądowej sprzedane zostaną przez licytacyą publiczną przyodziew kobieca, oraz sprzęty domowe gospodarskie. Chęć kupna mający na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą.

W Chrzanowie d. 24 Czerwca 1844 r.

Fran. *Borelowski* Kom. Sąd. Okr.